

# ROSJA

## JAK PRZEGRANO REWOLUCJĘ ?

Okres między obu rewolucjami 1917 roku, Lutową i Październikową, ukształtowały dwa równoczesne procesy. Pierwszy wystąpił w miastach i przejawiał się w bardzo szybkim wzroście świadomości klasy robotniczej. Wydaje się, że już w lipcu robotnicy przemysłowi zrozumieli różnice interesów klasowych w rewolucji.

Na wsi miała miejsce inna forma zróżnicowania klasowego. Nie było tu mowy o przepaści między klasą posiadającą i klasą, która nawet nie mogłaby aspirować do indywidualnego posiadania ziemi; była raczej różnica między dwoma klasami posiadającymi. Z jednej strony właścicielami ziemskimi /obszarnikami/, z drugiej chłopami. Ci ostatni nie byli socjalistami w pełnym tego słowa znaczeniu. Ich celem było zagarnięcie wielkich majątków ziemskich i podzielenie tychże na indywidualistyczno-prywatnych zasadach. Nawet więc kułacy i bogaci farmerzy mogli brać udział w tym ruchu.

Rewolucja nie miałaby miejsca, gdyby te dwa procesy /na wsi i w miastach/ nie wystąpiły równocześnie. Nie łączyła ich jednak identyczność celu ostatecznego. Było to spowodowane faktem, że z tytułu spłotu okoliczności historycznych - burżuazja przemysłowa nie mogła zerwać związków politycznych z wielkimi właścicielami ziemskimi. To popchnęło chłopstwo /a wraz z nim, w większości chłopskie masy w wojsku/ i robotników do tego samego obozu.

"Aby urzeczywistnić państwo radzieckie, koniecznym było zbliżenie się i wzajemna penetracja dwu czynników, należących do zupełnie różnych gatunków historycznych: wojny chłopskiej - to znaczy ruchu charakterystycznego dla początku burżuazyjnego rozwoju - i powstania proletariackiego, ruchu sygnalizującego jego schyłek" /L.Trotsky "The Russian Revolution", s.72/.

Powstanie w miastach nie osiągnęłoby celu, gdyby nie przychylność wojska składającego się w dużej części z chłopów. Chłopi nie mogliby prowadzić efektywnej walki, gdyby nie byli kierowani i jednoczeni przez scentralizowaną, zewnętrzną siłę. W Rosji 1917 roku jedyną taką siłą była zorganizowana klasa robotnicza.

Właśnie ta możliwość pociągnięcia za sobą chłopstwa w decydującym momencie, pozwoliła robotnikom na utrzymanie władzy w miastach.

Burżuazja i jej obszarniczy sojusznicy zostali pozbawieni własności. Ale klasy, które brały udział w tej konfiskacie nie miały długofalowych, bezpośrednio wspólnych interesów. W miastach żyła klasa, której samo istnienie zależało od działalności /i własności/ kolektywnej. Na wsi - klasa, która zjednoczyła się /nawet między sobą tylko chwilowo/ w celu zdobycia ziemi, by później dzielić ją w sposób indywidualny.

